Już bez ciebie – Bajm

Wczorajszy dzień nie wróci już
Jak żadna podła chwila, której nie chce Bóg
I cieszą się wszyscy święci

Wciąga mnie ludzi tłum
I jestem blisko nich i tulę się do ich głów
Choć czuję że jestem inna

Bez Ciebie nie jestem już uniesieniem
Bez Ciebie porywa mnie sen
Dokąd, nie wiem

Kawy łyk i wstaje świt
Tak boję się tych jasnych ramion myśli złych
I nie wiem jak mam zapomniećnieeeee

Nie pozwól mi być byle kim
Rozpalać i gasić, unosić
Bym w końcu opadła bez sił
Bo jestem wciąż taka naiwna

Bez Ciebie nie jestem już uniesieniem
Bez Ciebie porywa mnie sen dokąd nie wiem

Bez Ciebie nie jestem już uniesieniem
Bez Ciebie porywa mnie sen
I uciekam w niebieskie przestrzenie
Już bez Ciebie
Bez Ciebie

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych